

Sygn. akt: I C 744/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Wołujewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Mucha

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2020 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G. (1)

przeciwko G. (...)

o zapłatę

- zasądza od pozwanego G. (...) na rzecz powoda K. G. (1) kwotę 10.000zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego G. (...) na rzecz powoda K. G. (1) kwotę 2.317zł (dwa tysiące trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 744/19

UZASADNIENIE

Powód małoletni K. G. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł przeciwko G. (...) z siedzibą w D. pozew o zasądzenie kwoty 10.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią babci w wypadku komunikacyjnym z dnia 24 czerwca 2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14 grudnia 2018 r do dnia zapłaty. Powód wnosił również o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 24 czerwca 2018 r. na drodze krajowej 22 B.-U. doszło do zdarzenia drogowego. Kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...) z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu

doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku pojazdem marki O. o nr rej. (...). Na skutek wypadku śmierć poniosła A. P.. Jak wynika z pozwu A. P. była babcią powoda K. G. (1). Pełnomocnik powoda podkreślał, że pojazd sprawcy zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej wykupione w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powód, reprezentowany przez Europejskie Centrum Odszkodowań SA, zgłosił roszczenie w kwocie 25.000 zł. w związku ze śmiercią babci, jednak pozwany nie wydał decyzji.

W pozwie wyjaśniono, że w dacie wypadku powód miał 8 lat, a jego babcia 48 lat. Zmarła bardzo cieszyła się z narodzin wnuka, który w pierwszych miesiącach życia mieszkał z nią w jednym gospodarstwie. Jak wynika z pozwu babcia bardzo angażowała się w opiece nad wnukiem. W późniejszym okresie, pomimo, że powód mieszkał w różnych miejscowościach, w tym za granicą to to często odwiedzał babcię, która poświęcała mu wiele uwagi. Był jej oczkiem w głowie. Lubili się razem bawić, robić pikniki na środku pokoju, na dywaniku i zjadać się słodkościami, owocami. Gdy wyjeżdżał bardzo za babcią tęsknił, za jej podwórkiem, na którym lubił się bawić i miał swoje zabawki. Jak dowiedział się o śmierci babci bardzo płakał, płaczem kończyły się również wizyty na cmentarzu. Według pełnomocnika małoletniego powoda, biorąc pod uwagę bliskie relacje łączące powoda z babcią, żadaną kwotę należy uznać za odpowiednią.

W pozwie wskazano, że podstawą dochodzonego roszczenia jest art.446 § 4 k.c. Zadośćuczynienie jest roszczeniem o kompensatę doznanego krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma na celu złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zdaniem strony żądanie powoda objęte pozwem jest bezzasadne co do zasady jak i co do wysokości. W uzasadnieniu swojego stanowiska podkreślono, że okolicznością niesporną między stronami jest fakt, że w dniu 24 czerwca 2018 roku kierujący pojazdem marki M. o nr rejestracyjnym (...) D. P. uderzył w pojazd marki O. o nr rejestracyjnym (...), którego pasażerem była wówczas A. P., która na skutek zdarzenia zmarła.

Pozwany przyznał, że był ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawcy zdarzenia. Po otrzymaniu zgłoszenia szkody powoda, pismem z dnia 7 listopada 2018 r., po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, nie przyznał powodowi żadnego świadczenia.

Odnośnie żądania powoda podniósł, że dochodzona przez powoda kwota zasądzenia na jego rzecz kwoty 10.000 zł. zadośćuczynienia nie znajduje żadnego uzasadnienia i jest stanowczo zawyżona. Zdaniem strony pozwanej powód nie zaferował w pozwie żadnych dowodów na wykazanie faktów, z których wywodzi odniesienie takiej krzywdy po śmierci zmarłej, które powinno skutkować obowiązkiem zapłacenia zadośćuczynienia przez pozwanego.

Na poparcie swoich twierdzeń pozwany powołał się na orzecznictwo sądów, podkreślając, że przyznane zadośćuczynienie nie może prowadzić do wzbogacenia się osoby pokrzywdzonej, na skutek żądania wygórowanej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do doznanego krzywd. Podkreślano również, że ból i cierpienie po stracie osób najbliższych towarzyszy każdemu prawidłowo odczuwającemu człowiekowi. Rolą zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. nie jest jednak wyrównanie krzywdy związanej z rozstrojem zdrowia bądź pogorszeniem się sytuacji majątkowej rodziny zmarłego, lecz złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Powołano się na orzecznictwo sądowe, w którym stwierdzano, że wysokość kwot zasądzanych z tytułu zadośćuczynienia związanego ze śmiercią osoby bliskiej "musi podlegać też pewnym kryteriom obiektywnym, tak, aby świadczenia z tego tytułu przyznawane w podobnych sprawach nie różniły się od siebie w rażący sposób. Jeżeli chodzi o zadośćuczynienie z tytułu śmierci osoby bliskiej, to istotnym kryterium różnicującym nie powinien być tu w każdym razie subiektywny sposób przeżywania przez uprawnionego związanej z tym krzywdy, wynikający z jego konstrukcji psychicznej oraz specyficznych cech osobniczych. Odwołano się do przeciętnych, typowych reakcji i przeżyć osób znajdujących się w podobnej sytuacji. Natomiast, jeżeli uprawniony, wskutek szczególnie intensywnego przeżywania śmierci osoby bliskiej, doznał dodatkowej szkody niemajątkowej, w postaci np. rozstroju zdrowia, zaburzeń psychicznych itp., to

winna ona być kompensowana raczej w ramach odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej (art. 446 § 3 KC). Zaznaczono również, że art. 446 § 4 k.c. wskazany, jako podstawa roszczenia posługuje się stwierdzeniem, że „sąd może” przyznać odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia, co prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż sąd nie jest zobligowany w każdym przypadku do uwzględnienia powództwa o zapłatę zadośćuczynienia. Faktyczny charakter tego przyznania wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Podkreślano, że na powódzie, jako osobie dochodzącej ochrony, spoczywał obowiązek wykazania istnienia tego rodzaju więzi, stanowiącej dobro osobiste podlegające ochronie, źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony – którego następstwem jest śmierć osoby bliskiej. Krzywdą osób bliskich zmarłego jest zaś zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Według pozwanego pozew opiera się prawie wyłącznie na gołosłownych twierdzeniach matki powoda, niepopartych jakimikolwiek dowodami, w szczególności dowodami, które mogłyby skutecznie wykazać ponadprzeciętny rozmiar szkody niemajątkowej. Powód nie wykazał, że śmierć babci wywołała u niego krzywdę, ból i cierpienie. Podkreślono, że nie przedstawiono żadnych laurów dla babci, zdjęć, listów, kartek potwierdzających czynny udział babci w jego życiu, czy dowodów z zeznań osób postronnych. Zgłoszono jedynie dowody osobowe powołując świadków, osoby niejako żywo zainteresowane wynikiem sporu, które same zgłosiły roszczenia do pozwanego w związku ze zdarzeniem.

Pozwany nie podzielił również poglądu powodów w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych. Podkreślono, że nie przedstawiono żadnego dowodu, który dałoby podstawę do wypłaty świadczenia tytułem zadośćuczynienia na jego rzecz. Ponadto, pozwany wskazuje, że zgodnie z art. 316 k.p.c., Sąd oceniając wszystkie kryteria mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia, bierze pod uwagę stan sprawy w chwili orzekania. W związku z powyższym odsetki od ewentualnie zasądanego zadośćuczynienia powinny być przyznane od dnia wyrokowania. Dodatkowym argumentem przemawiającym za ww. tezą jest literalne brzmienie art. 446 § 4 k.c., który zarówno ustalenie prawa do zadośćuczynienia, jak i jego wysokość pozostawia uznaniu sędziowskiemu. Powołano się również w tym zakresie na orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 czerwca 2018 r. na trasie DK-22 B.-U. kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...) z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym z przeciwnego kierunku pojazdem marki O. o nr rej. (...). W wyniku zderzenia pojazd marki O. zjechał do przydrożnego rowu i zapalił się w konsekwencji przedmiotowego zdarzenia śmierć poniosła A. P. i T. K.. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Człuchowie z dnia 25.06.2018 r. wszczęte zostało śledztwo pod sygn. akt PR Ds. 800.2018 w sprawie wypadku drogowego, w wyniku którego ww. poniosły śmierć tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

bezsporne, ponadto dowód:, akt oskarżenia k. 12-13, wniosek k. 14, notatka urzędowa k. 15 -16

Pojazd sprawcy zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej wykupione w pozwanym zakładzie ubezpieczeń G. (...).

bezsporne

W chwili śmierci poszkodowana – A. P. miała 48 lat, powód K. G. (1) miał 8 lat, był jej pierwszym wnukiem. W pierwszym okresie życia powód wraz z rodzicami mieszkał z babcią A. P.. Później się wyprowadzili do drugiej babci. Pomimo przeprowadzki to praktycznie codziennie był u A. P.. Jak ojciec powoda wyjeżdżał za granicę do pracy, to powód wraz z matką mieszkał u zmarłej, która im we wszystkim pomagała. Matka powoda J. G. bardzo ufała swojej mamie co do opieki nad synem. Przed wypadkiem małoletni powód wraz z rodziną, od 2015 r. mieszkał w Szwecji. Do zmarłej przyjeżdżali 2-3 razy w roku, na okres 2-3 tygodni. W czasie pobytu w Szwecji powód rozmawiał z babcią przez messenger, przez skype, bardzo często rozmawiał też przez telefon. Rozmowy trwały około 1-1,5 godziny. W czasie pobytu, jak przyjeżdżał m.in. na wakacje to powód lubił pomagać babci, z którą lubił chodzić karmić kury, bawić się z psem i kotem, spędzać czas na podwórku, chodzić do lasu, na plac zabaw, jeździć razem na zakupy. Powód bardzo lubił spędzać czas z babcią, była między nimi duża więź. Była to jego ulubiona babcia, która często się z nim bawiła, m.in. z

którą robił pikniki, rozkładając koc na podłodze. Na Wielkanoc chodził święcić z babcią koszyk, na Boże Narodzenie ubierał z nią choinkę, pomagał lepić pierogi. Zmarła zawsze była na powoda urodzinach, które obchodził 29 grudnia, to był czas, kiedy zawsze był z rodziną w Polsce.

dowód zeznania Ł. P. k. 142v, D. K. k. 143, ponadto wyjaśnienia przedstawiciela mał. powoda J. G. k. 109

Powód bardzo przeżył śmierć babci, bardzo płakał, zamknął się w sobie. W pierwszym okresie nie chciał rozmawiać o babci, aktualnie ją wspomina, przypomina sobie różnego rodzaju zdarzenia, które z nią przeżył, wraca do nich pamięcią. Chodzi z rodziną na cmentarz za każdym razem jak są w Polsce.

dowód zeznania D. K. k. 143, ponadto wyjaśnienia przedstawiciela mał. powoda J. G. k. 109

Małoletni powód K. G. (1), działając przez pełnomocnika zgłosił pismem z dnia 7 listopada 2018 r. stronie pozwanej szkodę oraz wniósł o zapłatę zadośćuczynienia w związku ze śmiercią A. P. w wyniku wypadku z dnia 24.06.2018 r. Pozwana odmówiła przyznania świadczenia.

bezsporne, ponadto dowód: pismo k. 17-19, k. 20

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie stan faktyczny przedstawiony przez powoda był co do zasady nie kwestionowany przez stronę pozwaną. Jednakże pozwany podważał zasadność roszczenia, albowiem zaprzeczono aby powoda ze zmarłą łączyła szczególna więź rodzinna na którą powoływano się w pozwie, kwestionowano także wysokość żądanego zadośćuczynienia. Pozwany podkreślał, że powód przed śmiercią babci od dłuższego czasu mieszkał z rodzicami za granicą. Odwiedzał babcię i pozostałych członków rodziny sporadycznie – przeważnie w wakacje, pomimo, iż babcia była osobą od dłuższego czasu schorowaną.

W przedmiotowej sprawie, powód dochodził zadośćuczynienia za ból i cierpienie po utracie osoby najbliższej. Nie jest sporna podstawa odpowiedzialności pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwane T. (...) nie przyjęło odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego. W niniejszej sprawie konsekwentnie kwestionowano zasadność i wysokość dochodzonych przez powoda świadczeń.

W ocenie Sądu przedmiotowe powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości tj co do kwoty 10.000 zł.

Zgodnie z art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Zgodnie z treścią art. 36 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U z 2003r. nr 124, poz. 1152) odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej, która jednak nie może być niższa niż określona w tym przepisie dolna granica. Granice odpowiedzialności ubezpieczyciela zakreśla więc zakres odpowiedzialności sprawcy szkody – składniki szkody i zasada odpowiedzialności są tak samo określane jak przy ustalaniu obowiązku odszkodowawczego jej sprawcy. Stosunek wynikający z umowy ubezpieczenia OC ma bowiem charakter akcesoryjny wobec cywilnoprawnego stosunku odszkodowawczego, jaki może zaistnieć pomiędzy sprawcą szkody a poszkodowanym, z tym że co do zasady zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być wyższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego, tj. dłużnika z bezpośredniego stosunku zobowiązaniowego (porównaj: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku – OSNC z 2004 roku, nr 4, poz. 51 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2003 roku I ACa 452/2003 Lex Polonica Maxima).

W niniejszej sprawie bezspornym jest fakt zawarcia przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń oraz posiadacza samochodu marki M. o nr rej. (...) umowy ubezpieczeniowej, dotyczącej odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, a także zaistnienia zdarzenia drogowego w okresie obowiązywania tej umowy.

Dochodzone w niniejszej sprawie należności obejmowały roszczenia powoda o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Sąd orzekł na podstawie art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Podkreślić należy, co podkreślały strony, że użyte w ww. przepisie pojęcie „suma odpowiednia” nie zostało w żaden sposób określone w przepisach kodeksu cywilnego. W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i sądów apelacyjnych wskazane zostały kryteria, które należy uwzględnić przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny, dlatego jego wysokość nie może ograniczać się do zapłaty sumy symbolicznej, a stanowić powinno odczuwalną wartość ekonomiczną. W każdym przypadku należy rozpatrywać sprawę indywidualnie, uwzględniając doznaną krzywdę pokrzywdzonego, na którą składa się cierpienie fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniem po utracie bliskiej osoby. W związku z powyższym w danej kategorii spraw nie można posługiwać się szablonami czy sztywnym schematem. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie okoliczności odzwierciedlające doznaną krzywdę, a w szczególności nasilenie cierpienia. Jednak suma odpowiednia musi być również w tym znaczeniu, że winna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym normom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 22 kwietnia 1985; II CR 94/85, nie publikowany, wyrok SN z 9 stycznia 1978; OSNC 1978/11/210, wyrok S.A. w Białymstoku z 9 kwietnia 1991r. OSAiSN 1992/5/50, wyrok S.A. w Katowicach z 3 listopada 1994r. OSA 1995/5/41).

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości okoliczność, że powód należy do osób bliskich poszkodowanej. Z zebranego materiału dowodowego wynika także jednoznacznie, że powoda łączyła z nią stała, bliska więź. Zdaniem Sądu powód był emocjonalnie związany z babcią A. P.. Niewątpliwie miał częsty z nią kontakt, albowiem była ona zaangażowana w jego życie. Jak przebywał w Polsce to mieszkał u niej, a jak mieszkał w Szwecji to praktycznie codziennie rozmawiał z nią za pomocą różnych komunikatorów. Z babcią widywał się kilka razy w roku, na okres 2-3 tygodni, w czasie których często spędzał z nią czas, pomagał jej, lubił chodzić karmić kury, chodzić z nią do lasu, na plac zabaw, jeździć razem na zakupy. Na Wielkanoc chodził święcić z nią koszyk, na Boże Narodzenie ubierał z nią choinkę, pomagał lepić pierogi. (por. zeznania Ł. P. k. 142v, D. K. k. 143, ponadto wyjaśnienia przedstawiciela mał. powoda J. G. k. 109). W tym zakresie zeznania świadków jak i wyjaśnienia przedstawiciela ustawowego są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają tworząc logiczną całość. Brak jest jakichkolwiek dowodów przeciwnych, który podważyłby wiarygodność ww. twierdzeń. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że powód pomimo młodego wieku silnie odczuł tragedię związaną z przedwczesną śmiercią babci. Niewątpliwie będzie mu jej brakowało w dalszym życiu.

Podkreślić jednak należy, że ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać Sądowi jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego, dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądanego w innej sprawie. Nie da się bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez osobę krzywda, nawet przy podobnych doznaniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza niż krzywda doznana przez inną osobę na rzecz, której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie. Nadto skromny poziom życia danego środowiska czy danej rodziny nie może mieć znaczenia podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia za cierpienia spowodowane śmiercią bliskiej osoby (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/2010).

Powód niewątpliwie doznał poczucie bólu, krzywdy i straty kogoś bliskiego, kto go kochał, poświęcał mu swoją uwagę. Pomimo małoletniego wieku odczuł, że na zawsze już stracił bardzo bliską mu osobę. Z materiału dowodowego wynika,

ze powód był związany z babcią i niewątpliwie bardzo odczuwa jej brak. Okoliczność ta nie budzi wątpliwości Sądu, a jak powyżej wskazano wynika ona zarówno z wyjaśnień przedstawiciela ustawowego jak i zeznań świadków.

W związku z powyższym Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że powód przeżył śmierć swojej babci. Podkreślić należy, że była ona obecna w jego życiu, dbała o niego, bawiła się z nim, niewątpliwie miał w niej wsparcie. Ich przyszłe kontakty z pewnością nadal byłyby częste, zarówno te telefoniczne jak i osobiste. Powód został pozbawiony spędzania czasu np. podczas wakacji u babci na wsi, która miała kury, kota, psa, którymi powód lubi się zajmować. Podkreślić należy że A. P. miała w chwili śmierci 48 lat i zapewne wspólnych, ciepłych chwil mogli przeżyć jeszcze przez długie lata. W związku z powyższym umacnianie więzi między nimi było wysoce prawdopodobne, a krzywda powoda niewątpliwie polega również na utracie tej więzi. Niewątpliwie powód został pozbawiony uczestnictwa babci w ważnych w jego życiu chwilach, jej opieki, wsparcia w późniejszym etapie swojego życia. Radosne wspomnienia z nią związane, dotyczące wspólnej zabawy, wspólnej pracy w kuchni i gospodarstwie będą u niego pogłębiać poczucie straty, ponieważ wspominając ją, jej uwagę, dobroć, będzie odczuwał poczucie krzywdy, że został pozbawiony radosnych chwil z tak ważnym dla dziecka, nastolatka członkiem rodziny.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności przemawiały za przyjęciem, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia pieniężnego była kwota 10.000 zł.

W zakresie terminu wymagalności roszczenia, a co za tym idzie początkowej daty zasądzonych odsetek, Sąd przyjął, że co do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę pozwany winien je uiścić od dnia, w którym upłynął trzydziestodniowy termin do spełnienia świadczenia liczony od doręczenia wezwania. Świadczenie winno być więc wypłacone w terminie wynikającym z art. 817 k.c. i uregulowań zawartych w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia występuje więc sytuacja uzasadniająca zasądzenie roszczeń odsetkowych na rzecz powodów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2010 roku w sprawie II CSK 434/09).

Nie budzi wątpliwości, iż wszelkie okoliczności faktyczne mające znaczenie dla powstania i oceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia istniały już w trakcie postępowania likwidacyjnego, albowiem ubezpieczyciel posiadał odpowiednie instrumenty, aby dokonać odpowiedniej weryfikacji podstaw ustalenia sumy zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę, że bezsporna była okoliczność, że pismem z dnia 7 listopada 2018 r., doręczonym pozwanemu w dniu 13 listopada 2018 powód za pośrednictwem pełnomocnika zgłosił roszczenie w związku ze śmiercią babci, w związku z czym odsetki od przedmiotowego roszczenia przyznanego powodowi należało liczyć od dnia 14 grudnia 2018 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasądził od pozwanego jako strony przegrywającej na rzecz powoda kwotę 2.317 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składają się kwoty: 500 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.